

Piotr Liszka

"Ekumeniczne usprawiedliwienie podzielonych grzeszników. Recepcja wspólnej deklaracji w sprawie nauki o usprawiedliwieniu w teologii katolickiej", Jarosław Mariusz Lipniak, Świdnica 2006 : [recenzja]

Wrocławski Przegląd Teologiczny 14/1, 284-285

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Pisząc językiem niezwykle żywym, używając barwnych metafor i nie stroniąc od drwiny, ironii (co jest z pewnością także zasługą tłumacza), Beskow zaprasza czytelnika do niezwykłego świata; świata pism, za którymi kryją się legendarne, fantastyczne niekiedy opowieści o Jezusie, niepozbawione jednak niekiedy wątków autentycznych. Książka wciąga i zostawia miejsce na własne opinie. Szafuje sądami, jednak ich nie narzuca. Stawia pytania, lecz odpowiedzi jedynie proponuje. Co ciekawe, w zakończeniu autor dochodzi do wniosku, że „na dłuższą metę lektura owych apokryfów okazuje się wyjątkowo nudna” (s. 194). Nie można tego powiedzieć o samej książce szwedzkiego teologa.

ks. Mariusz Rosik

Ks. Jarosław Mariusz Lipniak, *Ekumeniczne usprawiedliwienie podzielonych grzeszników. Recepcja wspólnej deklaracji w sprawie nauki o usprawiedliwieniu w teologii katolickiej*, Świdnica 2006, „Seria Biblioteka Diecezji Świdnickiej” nr 6.

Jest to doktorat pt. *Recepcja wspólnej deklaracji w sprawie nauki o usprawiedliwieniu w teologii katolickiej*, napisany na Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu, na seminarium z teologii duchowości pod kierunkiem ks. dr. hab. Bogdana Ferdka, prof. PWT, stron 232, Wrocław 2003. Tematem jest dialog ekumeniczny, który owocuje wspólnymi uzgodnieniami. Jednym z nich jest *Wspólna deklaracja w sprawie nauki o usprawiedliwieniu*. Ks. Jarosław Lipniak zajął się w swojej publikacji recepcją tej deklaracji w teologii katolickiej. Autor nie ograniczył się do analizowania publikacji teologicznych, które ukazały się po *Deklaracji*, lecz dokonał refleksji nad tym, jakie są możliwości jej recepcji w przyszłości.

Kontekstem recepcji jest życie wiary, bowiem z jednej strony publikacje teologiczne tworzone są w konkretnym środowisku życia wierzących, z drugiej zaś wpływają na zmysł wiary i na całość życia Kościoła. Tło egzystencjalne zostało potraktowane obszernie i dogłębnie. Zrozumienie *Deklaracji* oraz jej recepcji wymaga zrozumienia tego, czym jest usprawiedliwienie, w jaki sposób mówi o usprawiedliwieniu Pismo Święte, co rozumeli pod tym pojęciem reformatorzy w XVI wieku, jak to zagadnienie ujmowane jest po II Soborze Watykańskim. Na ten temat wypowiada się rozdział I. Przemiany w rozumieniu usprawiedliwienia spowodowały też pojawienie się nowego sposobu myślenia, a recepcja tego zagadnienia jest możliwa dzisiaj w sposób o wiele łatwiejszy i bardziej uświadomiony. W dawnym stylu myślenia w praktyce było to w ogóle niemożliwe, gdyż pomiędzy ujęciami katolickimi i protestanckimi istniała zbyt wielka przepaść. Dlatego konieczne były wysiłki z jednej i z drugiej strony, zmierzające do wzajemnego zrozumienia treści wypowiedzanych słów. Dziś fakt dojścia do porozumienia nikogo nie dziwi i na gruncie nowych przemyśleń należy się spodziewać sprawnej i bezproblemowej recepcji *Deklaracji*. Wypowiedzi teologów katolickich na temat tego dokumentu pozwalają przypuszczać, że proces recepcji nie wyczerpał swoich możliwości i będzie się w następnych latach jeszcze bardziej poszerzał i pogłębiał, nie tylko wśród teologów, lecz również w szerokich środowiskach katolickich i protestanckich.

Rozdział II poświęcony jest analizie tekstu *Deklaracji*. Teza o łatwym procesie przyjęcia recepcji została w tym rozdziale potwierdzona. Skoro dokument jest owocem przemy-

śleń teologów, to z pewnością ci sami teologowie bez oporów przyjmą zawarte w nim treści. Oba rozdziały mogą służyć jako podręcznik do traktatu *De gratia*, pierwszy w aspekcie geograficznym i historycznym, a drugi w aspekcie systematycznym, ponieważ zajmuje się poszczególnymi zagadnieniami tego traktatu. W rozdziale III zostały opisane drogi, którymi powinna kroczyć recepcja, odpowiednio do najważniejszych działów teologii dogmatycznej.

Na uwagę zasługuje styl, połączony z rzetelnym przekazem informacji wydobytych ze źródeł i własnymi przemyśleniami. Wysokiej rangi teoria współbrzmi z osobistym nastawieniem ekumenicznym. Otwartość połączona jest z wiernością wobec nauczania Kościoła katolickiego. Głębokie drążenie problemów nie przeszkadza w zrozumieniu wypowiedzi autora, które są klarowne i poukładane w logiczny ciąg. Istotna jest wartość praktyczna książki, która jest sama w sobie ważnym elementem dialogu ekumenicznego oraz stanowi pomoc w dalszym prowadzeniu tego dialogu.

o. Piotr Liszka CMF

Ks. Mariusz Rosik, *Na granicy światła. Biblijne wątki „Wiedzy krzyża” Edyty Stein*, Wrocław 2006, ss. 168

W ostatnich latach można zauważyć, że wszech miar pozytywną tendencją: przy stałym zainteresowaniu osobą Edyty Stein pojawia się rosnące zainteresowanie jej myślą filozoficzno-teologiczną, dające znać o sobie solidnymi pracami. Można je podzielić na prace odnośnie do: 1) poznania całego dorobku intelektualnego Edyty Stein, 2) pogłębienia tego dorobku i wskazania perspektyw jego możliwego rozwoju, bardzo często, 3) w konfrontacji z dorobkiem innych myślicieli lub odniesieniem do określonych tematów czy zagadnień. Pracę ks. Rosika, w której śledzone są biblijne wątki w ostatnim dziele Edyty Stein, należy umieścić w trzeciej grupie.

Już w pierwszym zdaniu *Wstępu* czytamy, z jaką sytuacją mamy do czynienia. Jest to sytuacja w której pojawia się fenomen „zachwytu i drżenia” (R. Otto), a pojawia się on tam i wtedy, gdzie i kiedy mamy do czynienia z *sacrum* – mówiąc językiem filozoficznym, i z Bogiem – w języku teologii.

Światło jako takie jest niewidzialne, więcej: skierowane bezpośrednio w oczy patrzącego oślepia go, czyni go niewidomym. Z drugiej jednak strony wszystko jest widoczne dzięki światłu i w świetle. Poruszamy się zatem na „granicy światła”, a to znaczy że nie jest możliwe i wskazane bezpośrednio spojrzenie w światło i że cały czas trzeba mieć na uwadze fakt, że na wszystko co patrzymy i widzimy, dostrzegamy w świetle i że od czasu do czasu pojawia się coś takiego, jak poświata, odbicie, refleksja, odbłask, błysk, w którym światło „staje się” dla nas widzialne.

Ks. Rosik zdaje sobie doskonale sprawę, po jakim terenie się porusza, terenie będącym „osobistym doświadczeniem Boga” przez człowieka (s. 5), czyli najbardziej intymnym, osobistym, niewypowiadalnym, który można opisywać od zewnątrz, aby jedynie sygnalizować to, co się dzieje wewnątrz. Takie doświadczenie, osobiste i osobowe spotkanie człowieka z Bogiem, można jedynie przybliżyć w kategorii daru, wydarzenia.

Przestrzeń światła oraz przestrzeń daru, są niezwykle w tym sensie, że „łączą” dwie sfery rzeczywistości, one „prowadzą” od rzeczywistości fizycznej, materialnej, ku rzeczy-